

CZECHY BĘDĄ ODGRYWAĆ ZASADNICZĄ ROLE PRZY TRANSPORCIE GAZU Z NORD STREAM 2

Przez Czechy ma płynąć zasadnicza część gazu sprowadzanego za pośrednictwem gazociągu Nord Stream 2 - napisała w niedzielę czeska agencja CTK. Na niemiecko-czeską granicę ma trafić przez budowany gazociąg Eugal.

Kilkadziesiąt miliardów metrów sześciennych gazu rocznie ma dostarczać do Czech niemiecki gazociąg Eugal. Projekt o wartości 3 mld euro ma połączyć północnoniemiecki Lubmin z gminą Deutschneudorf, przy granicy z Czechami. „Z 55 mld metrów sześć. gazu ziemnego, które rocznie przepłyną przez Nord Stream 2, 45,1 mld metrów sześć. będzie kierowanych do Czech przez gazociąg Eugal” – powiedział CTK rzecznik projektu z ramienia firmy Gascade Reem Bernet.

Budowa gazociągu o długości 480 km rozpoczęła się jesienią 2018 r. Według Berneta w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, Brandenburgii i Saksonii położono już około 200 km. Na dalszych 135 km trasy 14-metrowe, ważące 18 ton rury są gotowe do zakopania w ziemię. Projekt Eugal ma być zakończony w 2021 r. Prowadzący przez Niemcy gazociąg ma tłoczyć surowiec do nowej rury, która ma przebiegać równoległe do istniejącego gazociągu Gazela. Magistrala ta łączy czeską sieć przesyłu z Nord Stream.

Wiceminister przemysłu i handlu Rene Nediela powiedział CTK, że uruchomienie nowych gazociągów będzie miało pozytywny wpływ na branżę gazową w Czechach. „W najbliższym czasie będą kończyły się kontrakty na przesyłanie gazu przez Czeską Republikę. Te kontrakty z pewnością nie zostaną odnowione w dotychczasowej formie” – cytuje Nediela CTK. Jego zdaniem taki krok podniósłby ceny gazu dla czeskich odbiorców.

Podobnie uważa dyrektor Stowarzyszenia Czeski Gaz Lenka Kovaczovska, według której, nowy gazociąg przyczyni się do rozwoju całej czeskiej gospodarki. „Z punktu widzenia długoterminowego bezpieczeństwa geopolitycznego będziemy połączeni z dobrze zintegrowanymi rynkami gazowymi w Europie Zachodniej” - powiedziała Kovaczovska CTK.

Również przytoczony przez CTK przedstawiciel firmy konsultingowej ENAS Vladimir Sztiepan powiedział, że część gazu płynącego przez Czechy wraca do niemieckiej Bawarii. Jego zdaniem nowe gazociągi pozwolą na lepsze wykorzystanie tłoczni w Lanžhot i dalszy transport gazu na południe. „Te gazociągi zastąpią stale kurczący się tranzyt gazu przez Czechy ze wschodu” – powiedział Sztiepan.